

Duchy w Krakowie

Wizyta w Krakowie, który od przeszło tysiąca lat należy do zachodnioeuropejskiego, łacińskiego kręgu kulturowego, może mieć także wymiar duchowy. Nie darmo miasto to przez wieki nazywano „duchową stolicą Polski”. Jak była tego przyczyna? Przyczyn było wiele. Tutaj koronowano i grzebano po śmierci polskich monarchów, tutaj znajdują się relikwie wielu otoczonych sławą świętych, tutaj miał swoją siedzibę najstarszy polski uniwersytet, tutaj było wielkie centrum polskiego życia intelektualnego. Zwłaszcza na przełomie wieków XIX i XX, w czasach, gdy nie istniało państwo polskie, Kraków był wielkim centrum polskiej myśli i polskiej kultury.

W mieście tak niezwykłym jak Kraków, zaskakującym i zadziwiającym na każdym kroku nie mogło zabraknąć miejsc, w których nasz świat materialny przecina się z innym, nieznanym i tajemniczym światem Ducha lub duchów. Niezwykłość tych miejsc potwierdzają legendy, zarówno te stare, zapisane na pożółkłych kartkach, jak i nowe, przekazywane z ust do ust, przebijające się czasem do mediów, budzące grozę lub zaciekawienie.



Wawel, fot. Bogumił Krużel

Zamek Królewski na Wawelu - Państwowe Zbiory Sztuki

adres:

31-001 Kraków, Wawel 5

centrala tel. +48 12 422 51 55

e-mail: zamek@wawel.edu.pl

informacja turystyczna:

tel. +48 12 422 51 55, wew. 219

Najbardziej kontrowersyjnym „duchowym dobrem” Wawelu – a także i Krakowa - jest wawelski „czakram”. Ów hipotetyczny kamień, rzekomo emanujący niezwykłą energią duchową, ma być ukryty pod zachodnim skrzydłem Zamku Królewskiego. Rzeczywiście w podziemiach tego pałacowego skrzydła znajdują się resztki pierwszej katedry wawelskiej, zwanej też kościołem św. Gereona. Jak podaje „Encyklopedia Krakowa”: *„w okresie międzywojennym pojawiła się w Krakowie grupa Hindusów, która poprosiła o udostępnienie podziemi w skrzydle zachodnim Zamku Królewskiego, gdzie w krypcie św. Gereona w milczeniu kontemplowali”*. Gdy w roku 1955 premier Indii Jawaharlal Nehru odwiedził Kraków, w mieście krążyła opowieść, iż indyjski polityk zwiedzając Wawel poprosił, aby zaprowadzono go do owej krypty.

Legenda czakramu ma swoich zdecydowanych przeciwników. Nie aprobuje jej między innymi Dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki. W sumie „sprawa czakramu” stanowi ciekawy przykład rodzenia się i funkcjonowania miejskiej legendy. Ostatnio „wawelskiemu czakramowi” przybyła konkurencja. Ujawniono dwa nowe polskie czakramy. Jeden z nich ma rzekomo znajdować się koło Mysiej Wieży w Kruszwicy, drugi w gdańskim Kościele Mariackim. Istnienie tego ostatniego potwierdził swoim autorytetem sam Anatolij Kaszprowski, sławny rosyjski, czy też - jak chcą niektórzy - ukraiński, hipnotyzer, bioenergoterapeuta oraz były poseł do Dumy, czyli rosyjskiego parlamentu.

Czakram nie jest jedyną niezwykłością Wawelu. Kiedyś wierzono, że w wawelskich komnatach można spotkać ducha Anny Jagiellonki, ostatniej ze wspaniałej dynastii. Do historii przeszło wydarzenie, jakie miało miejsce 9 września 1799, gdy Kraków już od przeszło trzech lat znajdował się pod okupacją austriacką. Tego dnia duch królowej przestraszył pięciu austriackich „felczerów lazaretnych” kwaterujących w pokojach nad bramą prowadzącą na wawelski dziedziniec. Jeden z nich, noszący imię Michał, z przestachu zemstał i upuścił pistolet tak nieszczęśliwie, że „kula przeszła mu przez nogę”. Sąd wojskowy nie ukarał nieszczęsnego felczera za brak odwagi i samookaleczenie. Jako okoliczność łagodzącą uznano fakt, iż tego dnia miała dokładnie 203 rocznica śmierci Anny Jagiellonki. W ten sposób c.k. sąd niejako oficjalnie potwierdził obecność ducha w wawelskich komnatach.



Dziedziniec arkadowy na Wawelu, fot. Wiesław Majka



Sala obrad Magistratu, fot. Michał Grychowski

Urząd Miasta Krakowa

adres:

plac Wszystkich Świętych 3-4

31-004 Kraków

centrala informacyjna:

tel.+48 12 616 12 00, fax 12 616 17 21

Krakowski Magistrat, tradycyjnie nazywany Pałacem Wielopolskich, w obecnym kształcie powstał na początku wieku XX. Wtedy połączono nowymi skrzydłami istniejące wcześniej budynki i stworzono zamkniętą całość otaczającą prostokątny dziedziniec. Najstarsza część Magistratu, zwieńczona krenelażową attyką, to dawny pałac magnackiej rodziny Wielopolskich. Z pałacem tym związana jest legenda o pojawiającym się duchu, nazywanym Czarłą Damą. Ma to być duch panny Wielopolskiej, ściętej z woli rodziny za niestosowne plany małżeńskie i pochowanej w tajemnicy gdzieś w murach budynku. Rzeczywiście, w roku 1909 znaleziono tu szkielet kobiety. Kości pochowano na krakowskim cmentarzu. Fakt ten nie zniechęcił jednak Czarnej Damy do pojawiania się nocami w magistrackich wnętrzach. Podobno przed II wojną światową pilnujący miejskiej kasy strażnik wystrzelał cały magazynek do zjawy. Ostatnia relacja o pojawieniu się Czarnej Damy pochodzi z roku 1952. Od tego czasu nikomu z personelu magistrackiego nie udało się spotkać ducha panny Wielopolskiej.

Klasztor Sióstr Klarysek

adres: ul. Grodzka 54, 31-044 Kraków

tel. +48 12 422 16 12

tel/fax +48 12 429 52 87

Przy ulicy Grodzkiej, obok pięknego, romańskiego kościoła św. Andrzeja znajduje się klasztor sióstr klarysek. Duchowe córki św. Franciszka i św. Klary przybyły do Krakowa na początku wieku XIV. Opuściły wówczas swoją dotychczasową siedzibę w okolicach Skały. Dziś wystarczy przejść przez malowniczą bramkę, aby znaleźć się w innej atmosferze, zupełnie różnej od atmosfery gwarnej ulicy Grodzkiej. Na klasztorным dziedzińcu wyraźnie czuje się zatrzymany czas. Sam klasztor jest niedostępny dla zwiedzających. Dlatego też nikt, poza żyjącymi w klasztornej klauzurze siostrami, nie ma szans na spotkanie z duchem, który – jak chce legenda – ma się rzekomo pojawiać na klasztornych korytarzach.



Klasztor Sióstr Klarysek, fot. Artur Żyrkowski

Pałac Krzysztoforów - siedziba Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

adres: Rynek Główny 35, 31-011 Kraków

tel / fax +48 12 619 23 02

e-mail: dyrekcja@mhk.pl

Jak chce legenda, w podziemiach tego pałacu można (dziś głównej siedziby Muzeum Historycznego Miasta Krakowa) spotkać autentycznego diabła. Jak podają stare zapiski: *„W środku rynku starożytnego grodu stoi staroświecka kamienica Krzysztoforów.... Pod nią rozciągają się mają obszerne piwnice wzdłuż całego rynku, aż do kościoła Panny Marii... młoda kucharka miała zarzącać koguta, ale ten jej uciekł do pomienionych piwnic. Dziewczyna, chcąc go koniecznie doścignąć, zapędzała się za nim coraz dalej nie zważając, że przebiegła kilkanaście coraz głębszych piwnic. W końcu nie znalazłszy zguby chce powracać, gdy wtem zastępuje jej drogę cieniuchny Niemczyk w trójgraniastym kapeluszu, na kurzych stopach: był to przemieniony kogut w diabła, który uspokaja przełęktą kucharkę, a pokazując beczki napelnione złotem każe jej nadstawić fartuszek. Dziewczyna napelnia złotem swój fartuch i odbiera napomnienie, żeby się nie obejrzała poza siebie, bo wszystko straci. Ale kucharka mając ostatni stopień przestąpić, z ciekawości zwraca oczy poza siebie: drzwi się z łoskotem zatrzasnęły i choć skarby zatrzymała, utraciła piętę.”* Dziś w wyremontowanych podziemiach Muzeum znajdują się sale ekspozycyjne.

Z Krzysztoforami związany jest także mistrz Twardowski, czarnoksiężnik, który według legendy żył w Krakowie w wieku XVI. Z mistrzem Twardowskim związanych jest w Krakowie wiele miejsc. Jego czarnoksiężską pracownię tradycja lokowała albo w Skalkach Twardowskiego koło Pychowic, albo na Krzemionkach Podgórskich w miejscu, gdzie dziś wznosi się kościół pod wezwaniem św. Józefa. W Pychowicach jeszcze przed kilkudziesięciu laty pokazywano ruiny rzekomej Karczmy „Rzym”, z której diabli mieli porwać Twardowskiego. Bywał też mistrz Twardowski w Col-

legium Maius oraz na Wawelu. To tam, na wyrażne żądanie króla Zygmunta Augusta, wywołał ducha zmarłej królowej Barbary Radziwiłłówny. Rozstawił mistrza Twardowskiego sam Adam Mickiewicz, pisząc balladę o pani Twardowskiej, słynnej sekutnicy, której bał się nawet sam Szatan.

Pakt zawarty z diabłem zobowiązywał go do udania się po śmierci w piekielne czeluście. Sprytnemu czarnoksiężnikowi udało się jednak umknąć przed diabelską pogonią na Księżyc. Towarzyszy mu w tym lunarnym wygnaniu wierny sługa, zamieniony za różne łajdactwa w pajaka. Jak chce legenda, raz w miesiącu pajak opuszcza się na swojej nitce w okolice Krzysztoforów. Chodzi po Krakowie i zbiera nowiny, które po powrocie na Księżyc opowiada swojemu pryncypałowi.



Brama do Pałacu Krzysztoforów, fot. Artur Żyrkowski



Klasztor S.S. Norbertanek, fot. Artur Brożonowicz

Klasztor S.S. Norbertanek

adres: ul. Tadeusza Kościuszki 88, 30-114 Kraków
tel. 12 427 13 18
fax 12 427 00 08
e-mail: norbertanki@op.pl

Stary, fundowany w wieku XII klasztor, kryje niejedną tajemnicę. Jak zanotowano przed laty: *„Bronisława, panna zakonna w klasztorze Św. Norberta, zwierzyńieckim, na modlitwie będąca widziała od kościoła Św. Trójcy, w którym leżało ciało św. Jacka Odrowąża, brata jej rodzonego, drogę jasno świetną ku niebu, po której Najświętsza Panna w poczcie wielu innych świętych wzięwszy św. Jacka za rękę prowadziła do nieba. O czym, gdy św. Bronisława opowiadała siostrom zakonnym i wskazywała im palcem na niebo, wszystkie uwierzyły i poupadały na kolana, jedna tylko z siostr znalazła się, co ze szyderstwem rze-*



kła: — Nic nie widzę, siostró Bronisławo, wam się pomieszało w głowie! Ledwie te słowa wyrzekła, sama wpadła w wielkie pomieszenie zmysłów; i odtąd, jak chce mieć podanie, zawsze jedna z siostr norbertanek dotknięta jest tym nieszczęściem.”

Legenda mówi, że w wieku XIII klasztor złupili Tatarzy, a dzwon z kościelnej wieży wrzucili do Wisły. Raz w roku, w Noc Świętojańską, wypływa on na powierzchnię. Nie należy jednak próbować się do niego zbliżyć. Śmiałek, który odważy się dopłynąć do dzwonu, może bowiem być wciągniętym w głębinę. Jak chce tradycja, zakonnice z klasztoru uciekły przed Tatarami do Lasku Wolskiego, gdzie w cudowny sposób znalazły schronienie wśród tak zwanych Panieńskich Skąt.



Rezerwat Panieńskie Skały w Lesie Wolskim, fot. Artur Brożonowicz

Rezerwat Panieńskich Skał w Lasku Wolskim

Są to malownicze wąwozy wśród wapiennych skał porośniętych lasem bukowym. Legenda mówi, że gdy Tatarzy już dopadali uciekające zakonnice, skały w cudowny sposób rozstały się i ukryły w swoim wnętrzu mniszki. Jak zapisano przed laty: *„dotąd słyszy lud niekiedy spod ziemi głos dzwonka i śpiew zakonnic, ciekawsi zaś o północy widzą przez szczeliny światło przed ołtarzem i czują wonności kadzideł”*. Do Panieńskich Skał dojść można żółtym szlakiem, zaczynającym się przy ulicy Kasztanowej.

Fort Skała — Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego

adres:

ul. Orla 171, 30-244 Kraków

tel. +48 12 425 14 57

fax +48 12 425 13 18

Stary austriacki fort, pochodzący z drugiej połowie XIX wieku. Od roku 1964 działa na jego terenie Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z fortem Skała związana jest legenda o tajemniczym zniknięciu oddziału wartowników. Forty twierdzy Kraków miały być obsadzone załogą tylko w wypadku zagrożenia. W czasach pokoju pełniono w nich wyłącznie służbę wartowniczą. Legenda mówi, że latem roku 1910 cała zmiana wartowników zniknęła bez śladu. Oddział, który miał ich zastąpić, zastał fort pusty. Podobno we wszystkich pomieszczeniach panował porządek. Nie było żadnych śladów walki. Nie zerwano ani jednej plomby z drzwi do magazynów, nie zginęło nic z wyposażenia fortu. Nie było tylko ludzi. Jak mówi legenda, prowadzone później intensywne śledztwo nie dało żadnych rezultatów. Nie odnalazł się ani jeden z zaginionych wartowników.



Fort 38 Skała, fot. Artur Brożonowicz

Obserwatorium można zwiedzać od 1 września do 30 czerwca. Zorganizowane grupy wycieczkowe przyjmowane są w poniedziałki i środy za wyjątkiem świąt w godzinach od 10.00 do 14.00. Wskazane jest uprzednie skontaktowanie się z sekretariatem Obserwatorium. Odwiedziny w innych terminach możliwe są wyłącznie po uzgodnieniu.



Radioteleskop na terenie obserwatorium UJ, fot. Artur Brożonowicz



Diabelski most, fot. Artur Brożonowicz

Diabelski Most na alei Waszyngtona

Pierwsze dwupoziomowe skrzyżowanie w Krakowie, zbudowane na początku drugiej połowy wieku XIX na przecięciu dwóch dróg fortecznych. Budowa wiaduktu zapewne nie nastroczała większych problemów technicznych i w przeciwieństwie do innych europejskich Mostów Diabelskich, można go było wznieść bez pomocy sił piekielnych. Niemniej wiadukt od początku swojego istnienia nie cieszył się dobrą opinią i okoliczni mieszkańcy unikali zbliżania się do niego w nocy.

Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki
(dawne koszary arcyksięcia Rudolfa)

adres:

ul. Warszawska 24, 31-155 Kraków

tel.: +48 12 628 20 00,

fax: +48 12 628 20 71

e-mail: kancelaria@pk.edu.pl

Budynki użytkowane od roku 1947 przez Politechnikę Krakowską powstały w wieku XIX. Pierwotnie były to koszary noszące imię arcyksięcia Rudolfa, następcy tronu, jedyne go syna cesarza Franciszka Józefa I. Stacjonował tutaj 13. austrowęgierski pułk piechoty. Służyli w nim poborowi z Krakowa, dlatego też pułk nazywany był powszechnie „Krakowskimi dziećmi”. Inna nazwa pułku brzmiała „Staszki”, bowiem każdy z c. i k. regimentów miał swoje – mniej lub bardziej żartobliwe – przezwisko. Na przykład żołnierzy z nowosądeckiego 20. pułku piechoty nazywano „cwan-cygierami z Matką Boską”, 56. pułk z Wadowic były to „Jacki”. Najbardziej zagadkowe przezwisko nosili wojacy 57. tarnowskiego regimentu piechoty, których nazywano „mokrymi bykami”.

Po I wojnie światowej w koszarach – noszących imię króla Jana III Sobieskiego – stacjonował 20. pułk piechoty Wojska Polskiego. Przed wybuchem II wojny światowej miał tu swoją siedzibę sztab Armii Kraków. Fakt ten upamiętnia tablica umieszczona na frontowej ścianie budynku.

Wśród starszych wiekiem pracowników politechniki krąży opowieść o tajemniczych hałasach, jakie czasem można było usłyszeć w jednym z laboratoriów. Dźwięk ten brzmiał jak seria szybkich uderzeń w stalową blachę. Zdaniem niektórych, w ten sposób ujawnia swoją obecność krążący po gmachu dawnych koszar duch żołnierza, który popełnił samobójstwo w pomieszczeniu dzisiejszego laboratorium.





Kościółek św. Benedykta, fot. Artur Brożonowicz

Kościół św. Benedykta na Krzemionkach, (należy do parafii św. Józefa)

adres:

ul. Zamoyskiego 2, 30-523 Kraków

tel. +48 12 656 17 56

fax +48 12 423 62 67

email: jozef@diecezja.pl

Mały kościół pod wezwaniem św. Benedykta na Krzemionkach swój obecny kształt uzyskał po koniec XVI wieku. Stoi on jednak na miejscu rotundy pochodzącej zapewne jeszcze z X stulecia. Zdaniem niektórych badaczy, obok pierwotnego, przedromańskiego kościoła, znajdowała się siedziba książęca. Hipotezę tę potwierdza stara legenda, według której miejsce to odwiedzane jest nocami przez ducha pewnej księżniczki. Nazywana jest ona „Czarną Damą na Zbójku”, bowiem siedziba dawnych, przedpiastowskich władców tak bardzo podupadła, że stała się siedliskiem zbójców. Jak chce legenda, pod ołtarzem pochowa-



na jest księżniczka, która pokutuje za popełnione grzechy. Można ją odczarować, a nagrodą będą ogromne skarby strzeżone przez pokutnicę. Trzeba jednak spełnić trudny warunek. Śmiałek, którzy odważy się nocą pójść pod kościół i złożyć ofertę odczarowania, otrzyma sporą kwotę pieniędzy i w oznaczonym przez ducha terminie musi ją wydać w krakowskich lokalach na jedzenie i picie. Jak głosi legenda, pewien odważny młodzieniec zaryzykował spotkanie z Czarną Damą. Zainkasowaną gotówkę stracił. Niestety, w kieszeni pozostał mu jeden grosz. Rzucił go szczególnie nędznie wyglądającemu żebrakowi przy Podgórskim Moście, którym szedł na Krzemionki, aby zameldować o spełnieniu warunków umowy i odebrać obiecane skarby. Za tę jedną drobną monetę nieszczęśnik zapłacił głową. Jedna z wersji legendy mówi, że urwał mu ją obdarowany żebrak, którym był oczywiście diabeł kryjący się pod postacią nędznego dziada prosielnego. Według drugiej wersji dekapitacji dokonała osobiście zaklęta księżniczka, rozzaczarowana, że z powodu jednego grosza jej pokuta będzie nadal trwała.

Sieć Informacji Miejskiej:

1. Wieża Ratuszowa na Rynku Głównym
tel.: +48 12 433 73 10
2. Pawilon Wyspiański 2000 (przystosowany dla osób niepełnosprawnych)
plac Wszystkich Świętych 2
tel.: +48 12 616 18 86
3. Międzynarodowy Port Lotniczy
im. Jana Pawła II Kraków-Balice
(terminal pasażerski)
tel.: +48 12 285 53 41
4. ul. św. Jana 2
tel.: +48 12 421 77 87
5. ul. Szpitalna 25
tel.: +48 12 432 01 10
6. ul. Józefa 7
tel.: +48 12 422 04 71
7. os. Słoneczne 16 (Nowa Huta)
tel.: +48 12 643 03 03
czynne: wt - sb 10.00 - 14.00

Więcej informacji o sieci informacji miejskiej:

www.biurofestiwalowe.pl,
e-mail: it@infokrakow.pl

Informacje dla niepełnosprawnych:

0800 53 33 35 (linia bezpłatna)
www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/2782

Telefony Informacyjne:

Informacja PKS

* 720 81 20 (z telefonu komórkowego)

0703 300 120 (z telefonu stacjonarnego)

Informacja PKP

19436 - informacja Dworzec Główny Kraków

11800 - informacja o rozkładzie jazdy

Numery Alarmowe:

Telefon bezpieczeństwa dla turystów zagranicznych (działa tylko w sezonie letnim):

0800 200 300 (linia bezpłatna, połączenia z telefonów stacjonarnych)

+48 608 599 999 (linia płatna, połączenia z każdego rodzaju telefonu)

Numer alarmowy	112
Policja	997
Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Pomoc Drogowa	981

Egzemplarz bezpłatny

Tekst:

Michał Koziół

Zdjęcia:

*Artur Brożonowicz, Michał Grychowski,
Bogumił Krużel, Wiesław Majka, Artur Żyrkowski*

Opracowanie graficzne:

Artur Brożonowicz

Tłumaczenie

*ATOMINIUM Specialist Translation Agency,
Kraków*

Druk

Roma - Pol